

Kurjer Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNO SPOŁECZNO LITERACKI

Prenumerata wynosi z odbieraniem w Administracji miesięcznie 400 mk., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 450 mk. Ceny ogłoszeń: pierwsza strona za wiersz jednoznaczny lub jego miejsce 160 mk., druga i trzecia 140 mk., czwarta 120 mk., za wiersz nonparelony. Ogłoszenia w tekście przed kroniką i pod telegramami 140 mk., za wiersz, Nekrologi po marek 140 za wiersz. Drobne ogłoszenia, po 40 marek za wyraz. Ogłoszenia zagraniczne o 100 % droższe.

Cena
20
mk.

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa ul. N. P. Marji 41. otwarta codziennie od g. 9 rano do 7 w. Telegraf „Kurjer—Częstochowa”. Telefon 4. Nadesłanych rękopisów, z wyjątkiem zastrzeżonych, Redakcja nie zwraca. Na zasadzie uchwał Zjazdu Zw. Prasy prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Wojna czy pokój?

Historja 19 go wieku dostarcza cały szereg dowodów na to, że im więcej i im głośniej się mówiło o pokoju, tem bliższą była wojna. Mając to w pamięci, można było z góry przypuszczać, że konferencja genueńska, która miała spacyfikować ostatecznie Europę, stać się może czynnikiem przybliżającym wojnę. Przebieg wypadków na konferencji nie wpływa bynajmniej na uspokojenie obaw, lecz przeciwnie sieje niepokój i trwogę. Wszak konferencja miała być czysto ekonomiczną, dziś chyba już nikt nie wąpi, że jest naradą czysto polityczną. Sprawy ekonomiczne są li tylko pretekstem lub środkiem, w grę wchodzi najistotniejsze interesy polityczne państw europejskich.

Pozytywnych wyników dotychczas konferencja nie wydała, a te, które są — traktat rosyjsko-niemiecki — są krokami przygotowującymi nową wojnę. Rozumie to nawet sam inicjator konferencji, p. Lloyd George i robi wszelkie możliwe i niemożliwe wysiłki, by przynajmniej pozory powodzenia konferencji, a przez to i swe stanowisko prezydenta ministrów uratować. Droga zaś, którą wkaazuje, prowadzi przez ustępstwa dla Niemiec i dla Rosji, przez przystąpienie rzeczywistości, pięknie brzmiącymi hasłami o braterstwie ludów, wspaniałomyślności i rycerskości.

Mowom i głoszonym w nich hasłom Lloyd George'a przyklaskują Niemcy i reprezentanci sowieci; słowa nagany zaś kieruje premier angielski w stronę Francji. Czyż może być wątpliwość dla trzeźwo myślących ludzi, że prawda musi być po stronie przedstawicielki cywilizacji zachodniej Francji, a nie po stronie sowieci, mających tyle krwi i ńdzy ludzkiej na sumieniu. Dla nas wątpliwość ta nie istnieje. Zdajemy sobie dokładnie sprawę z tego, że frazes humani tary, podpisany na „świsłkach papieru” i platoniczne zobowiązania nie załatwią konfliktów europejskich, że ci sami ludzie, którzy dziś deklamują publicznie o pokoju, w cichości przygotowują wojnę odwetową i rewolucję społeczną. Zdajemy sobie zresztą dokładnie sprawę z tego, że pokój i rozbrojenie powszechne są dziś najbardziej potrzebne Niemcom i Rosji, by mogły w spokoju gromadzić siły i przygotowywać się do nowej wojny w momencie, który dla nich będzie dogodny.

Mowy p. Lloyd George'a, projektowane przez niego zobowiązanie wszystkich państw europejskich, że będą szanowały granice sąsiadów, oraz umowa gospodarcza z sowieciami, która może dać światom kredyty, lecz napewno nie da towarów rosyjskich Europie — wszystko to nie ochroni nas od nowej wojny, lecz da jedynie możność Niemcom i sowieciom przygotowania się do wojny, której pierwszym obiektem będzie nie kto inny, jeno Polska.

Żle przeprowadzona likwidacja wojny ostatniej pozostawiła Europę w stanie chaosu i zamętu. Nie zdoła ją wyprowadzić z tego stanu stosowanie tych samych metod, które były zastosowane w roku 1919 w Paryżu, metod, wynikających z wiary w to, że ludzkość będzie od tej daty żyła na nowych zasadach, że nie potrzeba nic więcej, jeno trochę dobrej woli, by zapanował wieczny pokój. Uniwersalny środek prezydenta Wilsona — Liga Narodów — jest nieskuteczny. O instytucji tej wszyscy już zapomnieli, gdy stanęły na porządku dziennym zagadnienia, dla których załatwienia Liga została

powołana do życia, nikt bowiem słowem o niej nie wspomni. Aż dziwno, że nie Liga właśnie zajmuje się dziś pacyfikacją Europy.

Złudzeniem było przypuszczenie, że wystarczy powołać do życia Ligę Narodów i podpisać jej statuty, by w świecie zapanował pokój wieczny. Podobnem, lecz po trzyletnim doświadczeniu, stokroć bardziej niezrozumiałem i karygodnem złudzeniem jest głoszenie, że można ten cel osiągnąć przez podpisanie nowych zobowiązań i niekończące się konferencje i narady.

Pokój, choć nie wieczny, lecz przynajmniej długotrwały, może zapewnić Europie jedynie przywrócenie zburzonej przez wojnę równowagi. Czynnikiem, które zmierzają do zburzenia porządku, ustalonego nie tak dawno przez Traktat wersalski i do przywrócenia granic i stosunków przedwojennych przeciwstawić trzeba siłę, zorganizowaną i świadomą tych państw, które pragną utrzymać nowy stan rzeczy, nowe granice i nowy układ stosunków. Prawa rządzące światem politycznym, prawa, które ktoś nazywał słusznie „prawami fizyki politycznej” nie uległy i nie ulegną zmianie tak, jak nie uległy i nie ulegną zmianie prawa ciążenia i warunki, powodujące stan zdrowia lub choroby w organizmie ludzkim. Kto tym prawom się sprzeciwia lub je zapoznaje, gotuje swemu narodowi zgubę, a ludzkości nieszczęście i krwa we ofiary.

Dlatego to, jeśli Europa chce trwać w pokoju, to muszą kierownicy polityki wielkich mocarstw powrócić do zdrowych i zgodnych z rzeczywistością zasad tej polityki, muszą oprzeć pokój światowy na równowadze sił politycznych. Istniejącemu już, mimo wszelkich zamawiań i zażegnywań porozumieniu sił, które ten pokój chcą zburzyć, trzeba przeciwstawić zjednoczenie sił, broniących nowego porządku rzeczy. Innej drogi wyjścia niema i być nie może.

Wyznawcą i rzecznikiem tej prawdy, jak dziś już widzimy dokładnie, jest dzisiejszy kierownik polityki francuskiej, p. Poincaré. Kto zaś zna Francję dzisiejszą, ten wie, że ma za sobą olbrzymią większość opinii publicznej we Francji. Najbliższe dni pokażą, czy posiadając jasny i ścisły umysł, oraz wielką przenikliwość posiada on dość siły woli, dość determinacji i dość swobody ruchów, by działać zgodnie ze swym przekonaniem i ze wskazaniami, które mu narzuca.

Dla nas sytuacja jest jasna. Stanęły dziś wyraźnie przeciwko sobie dwie polityki: Lloyd George'a i Poincaré'go. Z jednej strony frazes, pokrywający pragnienie kompromisu z Niemcami i sowieciami i interesy wyborcze angielskie, z drugiej strony wskazanie na konieczność krysu i akcji zgodnej z mechaniką polityczną i z wymaganiami życia. Metoda Lloyd George'a prowadzi w krótszym lub dłuższym czasie do pewnej i niezawodnej wojny; metoda Poincaré'go prowadzi do zapewnienia Europie dłuższego okresu pokoju. Pamiętać jednak trzeba o tem, że czas ucieka i, że niebawem już znikną warunki, umożliwiające zastosowanie metody francuskiej.

Od zwycięstwa polityki francuskiej zależy pokój Europy i uratowanie jej od wstrząszeń społecznych, które grożą zagładą całej cywilizacji zachodnio-suropejskiej.

Stanisław Kozicki.

Anons! — Anons!

Damy Częstochowskie!
Niebywała radosna nowina!

Magazyn mój już jest zaopatrzony na sezon bieżący w najelegantsze materiały ostatnich nowości sezonowych, jak: najmodniejsze etaminy gładkie i w desenie, satyny jedwabne różnobarwne, batysty różnokolorowe i t. materiały białatne.

Próbę powyższych nowości sezonowych można już obejrzeć w wystawie mojego magazynu.

Z poważaniem
H. A. Librowicz
Częstochowa, I Aleja 12.

Ostatni krzyk mody!

Ceny najprzystępniejszej!

Jedyny magazyn nowości sezonowych!

W przededniu ważnych wydarzeń.

W przededniu rozwiązania Zjazdu.

Ogólne wrażenie jest takie, że Zjazd wkrótce zostanie rozwiązany. Zdaje się, że wszystkie delegacje czekają tylko na odpowiedź Sowietów i ogólnem życzeniem jest, ażeby Zjazd zakończył bez żadnych gwałtownych wystąpień. Jednakowoż nikt nie chce stać się bezpośrednim powodem zerwania. Wobec tego możliwą jest rzeczą, że zostanie przyjęty projekt p. Skirmunta utworzenia Komisji Rzecznawców, któraby udała się do Rosji, celem zbadania na miejscu położenia gospodarczego Rosji. Po powrocie tej komisji zebrałby się może nowy Zjazd.

W obliczu poważnych wypadków.

„Echo de Paris” donosi z Genui, że pogrozki Lloyd George'a pod adresem Barthou zajmują żywo wszystkich członków Zjazdu. Gdyby się chciało brać dosłownie wyrażenia premiera brytyjskiego wówczas świat znajdowałby się w obliczu wypadków, które mogą zupełnie zmienić położenie polityczne Europy.

Francja-Polska-Rumunja.

GENUA, 9.5. — W dniu wczorajszym odbyły się dłuższe konferencje między p. Barthou a p. Skirmuntem i Bratianu. Poruszono problem rosyjski, a zwłaszcza sprawę granic wschodnich Polski i Rumunji. W toku narad Barthou zapewnił obu delegatów, że **Francja i nadal wszystkimi siłami popierać będzie Polskę i Rumunję wobec Sowietów.**

Joffe o Genui i o Polsce.

BERLIN, 9.5. — Współpracownik dziennika „Zeit” miał na temat Konferencji Genueńskiej rozmowę z Joffem, który wczoraj zatrzymał się w Berlinie.

„My — oświadczył Joffe — możemy być zupełnie zadowoleni z wyników Konferencji. Więcej traktatów niż jeden, z jednym z wielkich mocarstw europejskich, nie spodziewaliśmy się osiągnąć. Na ogólnie porozumienie nie liczyliśmy nigdy. Sprawa rosyjska jest dziś najważniejszą sprawą całej Konferencji, ale mimo to niema nadziei, by sprawa ta została rozwiązana. Ani Francja ani Rosja nie ustąpią ze swego stanowiska”.

Na zapytanie korespondenta o wypowiedzenie zdania co do zbrojeni Polski o raz obaw Polski przed atakiem Sowietkim, Joffe odpowiedział, że **Sowieci nie zamierzają nikogo atakować, że jednakże będą się bronili wobec ewentualnych ataków. On sam nie wierzy w zamiary agresywne polskie, jednakże nie pozytywnego w tej sprawie nie wie. Na uwagę korespondenta, że Polska uważana jest za straż przednią Francji, Joffe odpowiedział uśmiechając się:**

— Tak, Polska jest przednią strażą Francji w Europie Wschodniej.

Po pogrozkach p. Lloyd George'a.

Wypowiedzenie przyjaźni Francji.

LONDYN. — Naczelną redaktora „Times'a” donosi z Genui, że Lloyd George w rozmowie z przewodniczącym Delegacji Francuskiej Barthou oświadczył, że Wielka Brytania od tego dnia **ma wolną rękę w wyszukaniu sobie innego przyjaciela.** Zresztą już dawniej doradcy jego domagali się, by zawarł z Niemcami układ, nawet za cenę rezygnacji z praw angielskich do odszkodowań. Francja głosiła wspólnie z Belgią, jakkolwiek pomocy, u dzielonej jej przez Belgię nie można porównywać z pomocą, którą Francja otrzymała od Anglii. Lloyd George wie, że to co się stało, nie jest błędem p. Barthou, gdyż nie miał on swobody postępowania. Opinia publiczna Wielkiej Brytanji, wedle premiera angielskiego, **jest nieprzychylnie usposobiona dla**

TANIO!!

bo w prywatnym mieszkaniu!

nabyć można u
Emilji LEWINOWEJ i S-ka
I piętro front M. 40, II Aleja
Na sezon wiosenny welny kostjumowe, wizytowe w wielkim wyborze, welny mundurki, oraz płótna i prześcieradła i t. p.

TEATR „ODEON”

Program od czwartku 11 do soboty 13 Maja. r. b.
Tylko 3 dni! Tylko 3 dni!Najlepsza artystka farsowa
ulubienica Publiczności
urocza

Ossi Oswalda

w swym pierwszym obrazie
na rok 1922

JEDYNA CZKA W SPODNIACH

Przewyborna farsa w 6-ciu aktach. — Wspaniała i bajeczna wystawa! — Masowe sceny!
— — — Szczyt niezwykle pomysłowej reżyserji! — — —

TEATR „PARYSKI”

Program od soboty dnia 6-go Maja 1922 roku
i dni następných.

2-ga Serja!

2-ga Serja!

epokowego filmu, nagrodzonego złotym medalem w Grand-Palais w Paryżu

ATLANTYDA

W roli Antinei, nasza znakomita rodaczka

Stanisława Napiórkowska.

Uwaga! Opis szczegółowy w programach.

Dyrekcja uprasza Sz. Publiczność o przybywanie na wcześniejsze seansy.

KINO
NOWYProgram od czwartku 11 do
soboty 13 Maja r. b. włącznie.Uwaga: Dla dzieci i młodzieży
dozwolone.

Tylko 3 dni!

2-ga i ostatnia serja obrazu p. t.

Tylko 3 dni!

„BUFFALO i BILL”

Dramat sensacyjny w 6-ciu częściach osnuty na tle intryg. „Tajemniczy klub 30-tu i walka
pomiędzy „Buffalem i Billem“.” Wspaniała gra. — — — Bajeczne zdjęcia.Anons: Od niedzieli wystawiona będzie arcywyborowa farsa, pełna humoru
i nadzwyczajnych efektów komicznych, w 5-ciu częściach p. t. „Mamselle Nitouche”
w wykonaniu najznakomitszych artystów francuskich.Kino-Teatr
LEGUN

ul. Dąbrowskiego № 12.

Program od poniedziałku 8 do wtorku 11 Maja włącznie.

STRACH PRERJI

Wśród lwów ty-
grysów i małp.

W roli głównej słoń Charly.

Święty tygrys???

UWAGA!!! Dla uczącej się młodzieży i żołnierzy ceny miejsc niższe.

DOKTÓR
PAWEŁ BRONIATOWSKI
ul. Panny Marii 21 (obok teatru Paryskiego)
choroby weneryczne i skórne
Przyjmuje od 9—12 i od 4—7 po poł.
Panie od 12—1 w południe.

Za 6500 Mk.

na ubranie mę-
skie z dobrego kurtu

Za 2.000 Mk.

na całą damską
suknięmożna nabyć w znanej firmie
J. Dawidowicz i S-ka
i Aleja 7. Tel. 74.Tamże nabyć można kurtki, bostony,
szewioty, wełniane i bawełniane mater-
jały oraz płótna. Nie wierzyć reklamom,
lecz przyjdźcie i przekonajcie się.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.Aleksander Jaxa Dębiński
Geometra przysięgły
Kościuszki № 1, mieszkania 3.
Przyjmuje wszelkie czynności mierni-
cze, ekspertyzy sądowe, pomiary do
hypotek, jak również do Urzędów
Ziemijskich.Zródło Polskie
Jana RadziejewskiegoKrakowska 1, obok Stow. Rolniczego
poleca towary bławatne, konfekcyjne z fabryki
„Częstochowlanka” po cenach fabrycznych. go-
towe suknie damskie, dziecięce, bieliznę, wy-
prawy do chrztu, duży wybór bluzek, fartuchów
i pończoch.Najlepsze źródło taniego kupna!
Zwracać uwagę na adres!Fabryka papy dachowej
M. BEMA w Częstochowie
Olsztyńska № 1.

(Zawadzcie, w byłej kwasniarni)

poleca w najlepszym gatunku po cenach przy-
stępnych: papę, smołę czeską prepa-
rowaną karbolineum etc.

Djagnostyczno-leczniczy

Gabinet Rentgenowski

Dr. Arnold Bram

Częstochowa, Kościuszki № 1.

Telefon № 450.

Zgubiono kartę zwolnienia, wyda-
ną przez Komisję pobo-
rową na imię Piotra Jajczaka.Zgubiono kartę powołania, wyda-
ną w Wieluniu przez
Komisję poborową Józefowi Bógdała, paszport
wydany przez gm. Kamionka, oraz gotówki mk.
30.000.Sprzedam warsztat szewski wia-
domość ul. Ciemna
№ 179 A. M.Zgubiono kartę powołania, wyda-
ną przez komisję pobo-
rową w Wieluniu na imię Feliksa Chałęk.Zgubiono kartę odroczenia, wy-
dana przez Komisję pobo-
rową w Wieluniu Majerowi Pasalskiemu.Zgubiono kartę odroczenia, wyda-
ną przez Komisję pobo-
rową w Wieluniu Szlamie Lunel.Technik-mechanik doświadczony
organizator przy budowie
fabryk chemicznych, kilkoletni kierownik działu
mechanicznego w kraju i zagranicą poszukuje
posady. Oferty sub. „Technik” do Administr.
„Kurjera”.